

Józef Szablowski

ROLA UCZELNI NIEPAŃSTWOWYCH W RESTRUKTURYZACJI PRZESTRZENNEJ SZKOLNICTWA WYŻSZEGO W POLSCE

W wyrównywaniu szans rozwojowych regionów istotną rolę może odegrać restrukturyzacja własnościowa i przestrzenna szkolnictwa wyższego w Polsce. W niniejszym opracowaniu przedmiotem rozważań są następujące zagadnienia:

- wzrost zadań edukacyjnych na poziomie wyższym w latach 90.,
- rozwój edukacji w świetle strategii rozwoju Polski do roku 2020,
- restrukturyzacja przestrzenna szkolnictwa wyższego w Polsce,
- procesy prywatyzacji szkolnictwa wyższego w Polsce,
- rola uczelni w kształtowaniu elity naukowej,
- zmiany w przestrzennym rozmieszczeniu uczelni niepaństwowych a warunki ich funkcjonowania.

Zagadnienia te zostaną omówione w kolejnych częściach opracowania.

1. Wzrost zadań edukacyjnych na poziomie wyższym w latach 90.

W latach dziewięćdziesiątych nastąpił w Polsce dynamiczny rozwój szkolnictwa wyższego. W roku 2000/2001 w szkołach wyższych finansowanych z budżetu państwa kształci się 1129,3 tys. studentów. W uczelniach niepaństwowych (bez KUL i UKSW) kształci się 455,5 tys. studentów, a więc łącznie 1584,8 tys. stan na dzień 31 grudnia 2000 r.¹ Oznacza to w porównaniu z rokiem 1990, w którym kształciło się 403,8 tys. studentów prawie czterokrotny wzrost (wskaźnik dynamiki 392,5%).

Wzrost liczby studentów spowodował zmiany w poziomie wskaźnika skolaryzacji brutto i netto. Wzrósł on odpowiednio z 12,9% i 9,8% w latach 1990/1991 do poziomu 40,7% i 30,6% w latach 2000/2001. Wzrost poziomu wskaźnika skolaryzacji silnie oddziałuje na poziom wykształcenia roczników najmłodszych wśród ludności aktywnej zawodowo. Ponieważ aktywność zawodowa człowieka trwa około 40 lat, uzyskanie bardziej znaczących wskaźników udziału ludności dorosłej z wyższym wykształceniem wymaga dłuższego

¹ Dane niepublikowane, GUS.

czasu. Według spisu powszechnego z 1995 r. udział ludności z wyższym wykształceniem w grupie wieku 15 lat i więcej wyniósł 6,8%².

2. Rozwój edukacji w świetle strategii rozwoju Polski do roku 2020

W strategii rozwoju Polski do 2020 r. wymienia się „cztery priorytety kierunkowe dla długookresowej polityki gospodarczej. Są to:

1. utrzymanie wysokiego tempa wzrostu gospodarczego,
2. modernizacja struktury produkcji,
3. szybkie podnoszenie poziomu edukacyjnego,
4. rozwiązywanie problemów społecznych, przede wszystkim przez ograniczenie bezrobocia i sfery ubóstwa” (*Strategie rozwoju Polski do roku 2020*, s. 11).

Według autorów strategii rozwoju Polski w latach 2001–2020 nastąpi:

- dalszy wzrost roli nauki i innowacji w społeczeństwie przyszłości,
- wzrost znaczenia kwalifikacji i jakości czynnika ludzkiego,
- zmiana charakteru pracy w wyniku rewolucji technologicznej i zmniejszenie popytu na pracę,
- intensywne powstawanie nowych zawodów (tamże, s. 18).

Warunkiem modernizacji gospodarki jest modernizacja stanu kwalifikacji i wiedzy społeczeństwa. „Stąd kluczowe znaczenie ma podjęcie ofensywy edukacyjnej. Powinna ona być ukierunkowana nie tylko na rozwój i wzbogacenie wiedzy i osobowości ludzi młodych, ale i na odnowienie kwalifikacji całego społeczeństwa, w tym również na upowszechnienie w nim postaw innowacyjnych” (tamże, s. 26). Z tezy tej wynika konieczność uzupełnienia lub zdobywania od podstaw nowej wiedzy przez ludność pracującą, która powinna mieć bliski i nieograniczony dostęp do wyższych uczelni. Powstanie prawie dwustu uczelni niepaństwowych, w tym także w mniejszych i nowo utworzonych ośrodkach akademickich, sprzyja zdobywaniu wyższego wykształcenia przez ludność pracującą.

Zgodnie z założeniami strategii rozwoju Polski wskaźnik skolaryzacji młodzieży na poziomie wyższym ma wzrosnąć do roku 2010 do 35–40% i do 40–45% w roku 2020. Jeżeli uwzględnimy kształcenie dorosłych, to wskaźnik skolaryzacji brutto może wynosić nawet powyżej 50%; stwarza to olbrzymie zadania dla szkolnictwa wyższego także w sensie dostępności przestrzennej, zwłaszcza dla ludności zamieszkałej na wsi i w mniejszych miastach. Byłoby to zgodne z jedną z tez strategii dotyczącą „zmniejszenia różnic cywilizacyjnych pomiędzy regionami kraju, a także pomiędzy poszczególnymi warstwami społecznymi – przede wszystkim zaś między ludnością miejską i wiejską” (tamże, s. 68). Jednakże jak się wydaje, w pewnej sprzeczności z tą tendencją pozostaje preferowanie w strategii rozwoju metropolii wielkomiejskich kierowanie na ich rozwój środków finansowych. Oddziaływanie tych metropolii na

² *Rocznik strategiczny*, Warszawa: GUS, Warszawa 1997, tabl. 15 (159) i obliczenia własne.

rozwój otoczenia może być przewartościowane. Natomiast lokalizacja uczelni w miastach średnich, nawet liczących 70–100 tys. mieszkańców, daje szansę tworzenia ośrodka edukacyjnego na poziomie wyższym z możliwością kreowania procesów innowacyjnych.

3. Restrukturyzacja przestrzenna szkolnictwa wyższego w Polsce

W polityce rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce Ludowej uwzględniano duże miasta, zwłaszcza w zakresie tworzenia uniwersytetów. Dążenia średnich, a często i dużych miast do posiadania szkolnictwa wyższego owocowały też powstawaniem wyższych szkół inżynierskich czy pedagogicznych lub filii. W latach 90. w związku z ustawą o szkolnictwie wyższym z roku 1990 zaczęły powstawać szkoły niepaństwowe, a od 1997 r. także państwowe szkoły zawodowe. Uczelnie niepaństwowe i państwowe szkoły zawodowe powstawały w dużych miastach oraz w miastach średniej wielkości i małych (np. Tyczyn, Nisko, Ryki, Sandomierz, Olecko, Zgierz).

Zmiany zachodzące w przestrzennym rozmieszczeniu szkół wyższych w latach 90. znacznie przybliżyły miejsce studiowania młodzieży do miejsca jej zamieszkania. Nie oznaczało to jednak radykalnych zmian na mapie szkolnictwa wyższego w Polsce. Nadal (w 1998 r.) ponad dwie trzecie studentów studiowało w dziewięciu największych miastach Polski, a prawie 50% – w pięciu dużych miastach: Warszawie, Krakowie, Katowicach, Poznaniu i Wrocławiu.

Uczelnie niepaństwowe stały się jednak bardziej dostępne niż uczelnie państwowe dla młodzieży zamieszkałej na wsi oraz pochodzącej z rodzin robotniczych. Wynika to z danych statystycznych poszczególnych uczelni, np. w Wyższej Szkole Finansów i Zarządzania w Białymstoku udział studentów wywodzących się ze środowiska wiejskiego wynosi ponad 20%, a udział młodzieży z rodzin robotniczych prawie 60%. O wyborze uczelni w dużym stopniu decyduje czynnik jej lokalizacji w pobliżu miejsca zamieszkania kandydata na studia, gdyż koszty dojazdów, wynajęcia mieszkania, wyżywienia poza miejscem zamieszkiwania rodziny, w dużej aglomeracji miejskiej często przekraczają koszty czesnego w uczelni niepaństwowej. Liczba szkół wyższych niepaństwowych według województw została zamieszczona w tabelicy 1.

Koncentracja pracowników naukowo-dydaktycznych w dużych ośrodkach jest jeszcze większa niż studentów. Można przyjąć tezę, że koncentracja pracowników naukowo-dydaktycznych w dużych miastach i brak mechanizmów wyzwalających mobilność kadr jest przyczyną powolnych zmian przestrzennych w szkolnictwie wyższym.

W tabelicy 2 zostały przedstawione szkoły wyższe niepaństwowe według miast i kierunków studiów w województwach.

Tab. 1. Szkoły wyższe niepaństwowe według województw

Wyszczególnienie	Lata									
	1991/ 1992	1992/ 1993	1993/ 1994	1994/ 1995	1995/ 1996	1996/ 1997	1997/ 1998	1998/ 1999	1999/ 2000	2000/ 2001
Polska	2	14	32	51	80	113	141	155	174	187
Dolnośląskie	–	–	–	1	3	5	10	11	12	13
Kujawsko- pomorskie	–	–	–	–	1	1	2	3	5	5
Lubelskie	–	–	–	–	1	3	7	7	7	8
Lubuskie	–	–	–	–	–	–	1	1	1	1
Łódzkie	–	–	2	5	8	10	11	12	13	14
Małopolskie	–	2	2	5	7	8	8	8	9	11
Mazowieckie	2	7	15	21	28	35	42	50	54	57
Opolskie	–	–	–	–	–	1	1	1	1	1
Podkarpackie	–	–	–	–	1	4	5	5	6	7
Podlaskie	–	–	2	2	7	7	9	9	9	9
Pomorskie	–	–	–	1	2	4	4	5	8	8
Śląskie	–	1	2	4	8	13	15	16	19	19
Świętokrzyskie	–	–	1	2	2	4	5	5	7	7
Warmińsko- mazurskie	–	1	1	1	1	3	4	4	5	5
Wielkopolskie	–	2	5	6	6	9	10	11	11	13
Zachodniopomorskie	–	1	2	3	5	6	7	7	7	9

Źródło: *Rocznik statystyczny województw 2000*, Warszawa: GUS, s.170 i obliczenia własne na podstawie informacji MEN.

Tab. 2. Szkoły wyższe niepaństwowe według miast i kierunków studiów w województwach

Województwo	Miasto	Liczba szkół	Kierunki studiów
Podlaskie	Białystok	5	zarządzanie i marketing, finanse i bankowość, gospodarka przestrzenna, informatyka i ekonometria, ekonomia, administracja, matematyka, pedagogika, rolnictwo, ochrona środowiska, filologia
	Łomża	2	
	Olecko	1	
	Suwałki	2	
Pomorskie	Gdańsk	4	turystyka i rekreacja, stosunki międzynarodowe, politologia, marketing, zarządzanie i marketing, finanse i bankowość
	Gdynia	3	
	Kwidzyn	1	
	Słupsk	1	
Zachodniopomorskie	Koszalin	1	ekonomia, pedagogika, informatyka i ekonometria, ekonomia, socjologia, administracja, grafika, architektura wnętrz
	Szczecin	8	
Warmińsko-mazurskie	Elbląg	1	zarządzanie i marketing, pedagogika, ekonomia, informatyka i ekonometria
	Giżycko	1	
	Olsztyn	3	
Lubuskie	Gorzów Wlkp.	1	zarządzanie i marketing
Kujawsko-pomorskie	Bydgoszcz	3	administracja, ekonomia, filologia polska, historia, ochrona środowiska, pedagogika, zarządzanie i marketing
	Toruń	1	
	Włocławek	1	
Mazowieckie	Ciechanów	1	ekonomia, finanse i bankowość, zarządzanie i marketing, filologia polska, historia, pedagogika, ochrona środowiska, politologia, administracja, informatyka i ekonometria, wychowanie fizyczne, historia sztuki, turystyka i rekreacja
	Ostrołęka	1	
	Płock	1	
	Pruszków	1	
	Pułtusk	1	
	Radom	4	
	Siedlce	1	

cd. tab. 1

	Sochaczew	1	
	Warszawa	39	
	Żyrardów	1	
Wielkopolskie	Leszno	1	administracja, zarządzanie i marketing, politologia, turystyka i rekreacja, malarstwo, wzornictwo przemysłowe, finanse i bankowość, stosunki międzynarodowe, dziennikarstwo i komunikacja społ.
	Piła	1	
	Poznań	11	
Łódzkie	Kutno	1	zarządzanie i marketing, pedagogika, administracja, ochrona środowiska, ogrodnictwo, informatyka, filologia polska, grafika, dziennikarstwo i komunikacja społ., finanse i bankowość, stosunki międzynarodowe, tv i fotografia, architektura wnętrz, wzornictwo, historia
	Łowicz	1	
	Łódź	10	
	Skierniewice	1	
	Zgierz	1	
Lubelskie	Lublin	3	ekonomia, administracja, informatyka i ekonometria, pedagogika, zarządzanie i marketing, politologia
	Puławy	1	
	Ryki	1	
	Zamość	2	
Opolskie	Opole	1	zarządzanie i marketing, pedagogika, politologia
Dolnośląskie	Wałbrzych	1	zarządzanie i marketing, socjologia, pedagogika, stosunki międzynarodowe, administracja, politologia, informatyka i ekonometria, finanse i bankowość
	Wrocław	8	
Śląskie	Bielsko-Biała	5	statystyka i ekonometria, informatyka w zarządzaniu, zarządzanie i marketing, socjologia, filologia polska, politologia, finanse i bankowość, administracja, pedagogika, turystyka i rekreacja, ekonomia
	Bytom	1	
	Chorzów	2	
	Częstochowa	4	
	Dąbrowa Górnicza	1	
	Katowice	4	

cd. tab. 1

	Mysłowice	1	
	Sosnowiec	2	
	Tychy	2	
	Zawiercie	1	
Świętokrzyskie	Kielce	5	ekonomia, pedagogika, wychowanie fizyczne, socjologia, politologia, zarządzanie i marketing, administracja, historia, finanse i bankowość, filologia, biologia, ogrodnictwo
	Sandomierz	1	
	Ostrowiec Świętokrzyski	1	
Podkarpackie	Mielec	1	ekonomia, informatyka i ekonometria, administracja turystyka i administracja zarządzanie i marketing
	Nisko	1	
	Przemyśl	1	
	Rzeszów	2	
Małopolskie	Kraków	7	zarządzanie i marketing, informatyka, finanse i bankowość
	Nowy Sącz	1	
	Tarnów	2	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych MEN.

4. Procesy prywatyzacji szkolnictwa wyższego w Polsce

W dniu 12 września 1990 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podjął decyzję o transformacji szkolnictwa wyższego. Ustawa o szkolnictwie wyższym stworzyła prawo zakładania przez osoby fizycznie i prawne szkół wyższych³. Prawo to zostało potwierdzone w Konstytucji. Od 1997 r. powstają w związku z ustawą z dnia 26 czerwca 1997 r. o wyższych szkołach zawodowych⁴ także państwowe i niepaństwowe szkoły zawodowe. Procesy prywatyzacji w szkolnictwie wyższym w Polsce znacznie różnią się od prywatyzacji gospodarki – tutaj powstają nowe przedsiębiorstwa prywatne i następuje prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych. W szkolnictwie wyższym pozostawiono sektor szkół państwowych bez prywatyzacji i głębszych zmian w systemie zarządzania i funkcjonowania. Od 1997 r. sektor ten jest rozwijany, tworzy się bowiem państwowe wyższe szkoły zawodowe oraz nowe uniwersytety. Należy nadmienić, że niektóre obecne uczelnie państwowe były prywatne w okresie międzywojennym i zostały znacjonalizowane w 1949 r. Za reprivatyzacją uczelni i prywatyzacją niektórych uczelni lub ich części przemawia kilka okoliczności, które zostaną kolejno omówione.

³ Dz.U. 1990, nr 65, poz. 385 z późn. zm.

⁴ Dz.U. 1997, nr 96, poz. 590 z późn. zm.

Po pierwsze: sektor nauki należy, jako nieliczny, do obszarów działalności, które nie zostały objęte restrukturyzacją. Odbiega to znacznie od konstytucyjnych założeń dotyczących całej gospodarki. „Społeczna gospodarka rynkowa – czytamy w Konstytucji – oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej” (art. 20). Restrukturyzacja szkolnictwa wyższego nie musi być oczywiście przeprowadzana na wzór restrukturyzacji przedsiębiorstw, ponieważ szkolnictwo ma odmienną specyfikę. Prywatyzacja nie musi też objąć wszystkich uczelni i wydziałów.

Po drugie: systemy zarządzania uczelniami państwowymi daleko odbiegają od tych, które są stosowane w sektorze prywatnym. W dodatku nie ma wielkich możliwości ich usprawnienia bez zmiany właściciela. Systemy te są mało elastyczne, cykl decyzyjny jest długi i w małym stopniu oparty na kryteriach ekonomicznych wyborów.

Po trzecie: koszty kształcenia w uczelniach państwowych są wyższe niż w uczelniach niepaństwowych.

Po czwarte: globalizacja życia społecznego i gospodarczego oraz perspektywa wejścia Polski do Unii Europejskiej powodują, że absolwenci szkół będą wybierali pracę poza granicami państwa. Proces ten trwa już zresztą od wielu lat, ale jego natężenie w najbliższych latach przybierze na sile. Niektóre uczelnie, zwłaszcza państwowe, kształcą specjalistów dla potrzeb zagranicznych, bo liczba absolwentów przekracza zapotrzebowanie krajowe. Zachodzi pytanie, czy kraj nasz za pieniądze podatników ma kształcić specjalistów dla potrzeb zagranicznych?

Po piąte: usługi o charakterze publicznym świadczone bezpłatnie kierowane są zazwyczaj do osób najbardziej potrzebujących, znajdujących się w najtrudniejszych warunkach. Dostępność do bezpłatnego państwowego szkolnictwa wyższego kształtuje się zupełnie odwrotnie. Złożenie konkursowego egzaminu wstępnego do uczelni publicznej w zasadzie leży poza możliwościami dzieci z rodzin ubogich, ze środowisk wiejskich czy robotniczych. Wbrew pozorom bardziej dostępne dla tych kandydatów okazują się szkoły niepaństwowe, zlokalizowane w miejscu zamieszkania studiujących.

Wymienione przesłanki restrukturyzacji sektora szkolnictwa wyższego nie wyczerpują tematu. Wskazują tylko na potrzebę szerszej dyskusji nad kierunkiem zmian w polskim szkolnictwie wyższym. Przyszła ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym powinna przyczynić się do realizacji tych celów.

5. Rola uczelni w kształtowaniu elity naukowej

W latach 90. zadania edukacyjne na poziomie wyższym w Polsce wzrosły prawie czterokrotnie. W tym czasie przyrost nauczycieli akademickich wyniósł zaledwie 24,5%. Dalszy rozwój szkolnictwa wyższego musi być związany ze wzrostem dynamiki kształcenia kadr, tym bardziej że według ocen statystycznych znaczna część nauczycieli akademickich odejdzie na emeryturę.

Problemy kształcenia i pozyskiwania kadr w szczególnym stopniu dotyczą uczelni niepaństwowych, zwłaszcza tych, które są zlokalizowane poza tradycyjnymi wielkimi ośrodkami naukowymi.

W opracowaniu *Biała księga. Polska–Unia Europejska* problem elit naukowych w Polsce został m.in. przedstawiony następująco: „Elity naukowe w Polsce są zbyt wąskie, finansowanie nauki – zbyt szczupłe wobec potrzeb rozszerzenia tych elit, wpływ tych elit na społeczeństwo – zbyt mały. (...) Wraz ze zwiększeniem wysiłku edukacyjnego Polska musi znaleźć sposoby poszerzania elit naukowych, a zwłaszcza zwiększenia roli kulturotwórczej tych elit oraz rozumienia problemów nauki przez społeczeństwo” (Wierzbicki 1996, s. 7).

Funkcje uczelni zlokalizowanej poza tradycyjnymi ośrodkami naukowymi, szczególnie w zakresie ukształtowania kadry naukowej, są bardzo ważne i mogą decydować o jej istnieniu. Uczelnia taka powinna w strategii swego rozwoju uwzględnić dążenia do posiadania kadry trwale związanej z miastem i regionem, najlepiej przez stałe jej zamieszkanie w miejscu istnienia uczelni. Istnieją dwa sposoby realizacji tego celu. Pierwszy to pozyskiwanie kadry z zewnątrz. Drugi to kształcenie kadry własnej.

Uczelnie niepaństwowe odgrywają coraz większą rolę w kształtowaniu młodej kadry. Odbywa się to przez zatrudnianie asystentów zamieszkałych w miejscu zlokalizowania uczelni. Asystenci przygotowują rozprawy doktorskie, co stanowi załączek kadry miejscowej. Proces kształcenia kadry miejscowej wymaga jednak pewnego czasu. Należy oczekiwać, że będzie on przybierał na sile w miarę rozwoju uczelni niepaństwowych.

6. Zmiany w przestrzennym rozmieszczeniu uczelni niepaństwowych a warunki ich funkcjonowania

Uczelnie niepaństwowe w świetle prawa i praktyki w wielu obszarach nie są traktowane na równi z uczelniami państwowymi. Nierówność ta w jeszcze większym stopniu dotyczy traktowania studentów.

Uczelnie niepaństwowe – jako jednostki mniejsze, o mniejszym doświadczeniu, częściej funkcjonujące w peryferyjnie położonych częściach kraju, finansowane głównie ze środków pozabudżetowych – mogłyby korzystać z pewnych ułatwień. Taka zasada jest stosowana w gospodarce, gdzie w świetle istniejących przepisów prawnych łatwiej założyć małe przedsiębiorstwo niż np. spółkę akcyjną. W szkolnictwie wyższym jest odwrotnie. Duże jednostki korzystają z licznych ustawowych przywilejów, zwłaszcza w otwieraniu nowych kierunków studiów, zakładaniu filii, wydziałów zamiejscowych. Na przykład uczelnie polskie przy uzyskiwaniu opinii Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego i Komisji Akredytacyjnej Wyższego Szkolnictwa Zawodowego zostały podzielone na cztery kategorie: 1. Uczelnie największe tworzą kierunki studiów we własnym zakresie na podstawie uchwały Senatu⁵.

⁵ Por. Frey (2000).

2. Inne uczelnie państwowe tworzą kierunki studiów na podstawie decyzji MEN, ale po zaopiniowaniu wniosku przez eksperta.
3. Uczelnie niepaństwowe prowadzone na podstawie ustawy o szkolnictwie wyższym muszą uzyskać opinię Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego i decyzję MEN.
4. Uczelnie zawodowe są w najtrudniejszej sytuacji, ponieważ muszą uzyskać opinię Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego i Komisji Akredytacyjnej Wyższego Szkolnictwa Zawodowego oraz decyzję MEN.

Takie procedury uzasadnia się założeniami, że duże uczelnie i w dodatku państwowe zapewniają wysoką jakość kształcenia, a niepaństwowe wymagają specjalnego nadzoru. Procedury te nie są jednak akceptowane przez uczelnie niepaństwowe, które domagają się równego traktowania w tym zakresie. Istniejące procedury odbierane są przez środowisko jako mechanizm blokowania rozwoju uczelni niepaństwowych, zwłaszcza w sytuacji, kiedy czas załatwiania wniosków kilkakrotnie przekracza terminy ustawowe.

Studenci uczelni państwowych i niepaństwowych nie są traktowani równo. Nie zostały, zgodnie z art. 70 Konstytucji RP, stworzone jednolite systemy pomocy organizacyjnej i materialnej. MEN podjęło prace przygotowawcze w celu wprowadzenia dla studentów uczelni niepaństwowych stypendiów socjalnych, jednak kwoty przeznaczone na ten cel są zbyt niskie.

Problemy zrównania pozycji materialnej studentów szkół państwowych i niepaństwowych znalazły wyraz w deklaracji obywatelskiej *Edukacja dla rozwoju* (Kraków, 18 marca 2001). W deklaracji tej czytamy między innymi:

1. „Państwo nie ma własnej polityki dotyczącej rozwoju szkół średnich i wyższych. System szkolnictwa wyższego jest anachroniczny, utrudnia kształcenie interdyscyplinarne. Istnieje wyraźny przerost szkolnictwa technicznego nad humanistycznym przy odwrotnych obecnie trendach cywilizacyjnych. Wadliwe są systemy zarządzania szkołami wyższymi. Pieniądze przeznaczone na szkolnictwo wyższe są źle wykorzystywane. (...)”
2. Zrównanie szans edukacyjnych można osiągnąć tylko przez system indywidualnego finansowania nauczania na wszystkich szczeblach. Faktyczne wprowadzenie «bonu edukacyjnego» przyspieszyłoby rozwój szkolnictwa innego niż samorządowe. (...)
3. Kształcenie obywateli to inwestycja strategiczna, niezbędna, by sprostać wymaganiom światowej konkurencji. Inwestycja ta ma jednak sens tylko wtedy, gdy edukacja nie funkcjonuje w oderwaniu od zasad, jakimi rządzi się system gospodarczy, lecz jest jego elementem. (...)
4. W szkolnictwie wyższym należy:
 - a) wprowadzić powszechną odpłatność za studia, rekompensowaną odpisami podatkowymi, oraz system stypendiów i kredytów studenckich,
 - b) przygotować projekt ustawy respektujący publiczną kontrolę nad finansami szkół wyższych i gwarantujący niezbędne swobody badawcze,

- c) w nowej ustawie o szkolnictwie wyższym zrównać status prawny szkół publicznych i niepublicznych (z takim samym zakresem dotacji i powszechnością stypendiów) (...)”.

Literatura

- Frey Danuta, 2000, „Zgoda ministra albo uchwała Senatu uczelni”, *Rzeczpospolita* z 7 listopada.
- Strategia rozwoju Polski do roku 2020 Synteza*, 2000, Warszawa: Konwent Prognoz „Polska 2000 plus” przy Prezydium PAN.
- Wierzbicki A. (red.), 1996, *Biała księga. Polska–Unia Europejska. Nauka i Technologia*, Warszawa: URM, KBN.